

WSTĘP

Problematyka rewizjonizmu terytorialnego w Niemczech Zachodnich doczekała się już bardzo obszernej literatury naukowej i niezliczonej ilości prac publicystycznych. Informacje z tego zakresu dosłownie codziennie docierają do świadomości opinii publicznej w Polsce, w obu państwach niemieckich i na świecie. Istotną część tego dorobku naukowo-politycznego stanowi wkład przedstawicieli polskiego świata nauki, polityki i prasy.

Jednakże problem zawarty w tytule niniejszej pracy nie znalazł dotąd pełnego i wyczerpującego opracowania. Dotychczasowe, bardzo zresztą poważne, badania nad zagadnieniem ustalonej w Poczdamie granicy między Polską a Niemcami prowadzone były w głównej mierze od strony prawnej, ekonomicznej, demograficznej czy historycznej, a problematyka polityczna dotyczyła zazwyczaj tylko wybranych wycinków całego zagadnienia.

Niniejsza praca może wypełni — przynajmniej w skromnej części — istniejącą lukę w tym zakresie, ponieważ jest próbą całościowego, syntetycznego ujęcia sprawy oficjalnego rewizjonizmu zachodnioniemieckiego wobec Polski po II wojnie światowej. Zasadniczym bowiem dążeniem autora jest scharakteryzowanie zasad i procesu ewolucji stanowiska, jakie rząd NRF zajmował wobec obecnej granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie Łużyckiej w latach 1949—1966. Czynimy to na tle:

- a) rozwoju sytuacji międzynarodowej, przede wszystkim w zakresie układu sił i stosunków między Wschodem a Zachodem oraz polityki wielkich mocarstw w sprawie Niemiec,
- b) rozwoju sytuacji wewnętrzno-politycznej w NRF i Polsce,
- c) pozycji międzynarodowej NRF i PRL w świecie i w ramach obu głównych ugrupowań polityczno-wojskowych w Europie.

Staramy się więc nie ograniczać opisu i analizy wyłącznie do wąskich ram bilateralnych stosunków polsko-zachodnioniemieckich. Stanowisko rządu NRF w sprawie granicy Niemiec z Polską rozpatrujemy na tle polityki wschodniej Bonn i na szerokiej płaszczyźnie problematyki bezpieczeństwa europejskiego.

Biorąc pod uwagę powyższe kryteria autor polemizuje ze statycznym ujmowaniem zjawiska rewizjonizmu zachodnioniemieckiego wobec Polski. Chodzi nam o to, że rozszczenia terytorialne wysuwane przez rząd NRF wobec naszego kraju są traktowane przez społeczeństwo polskie jako immanentna i niezmienna cecha postawy Bonn wobec Polski. I jest to pogląd słuszny, ale zawiera tylko pół prawdy. Najczęściej bowiem pomija się przy tym element wcale niebłaży, mianowicie logikę ewolucji zjawiska rewizjonizmu antypolskiego. Sprawa ta posiada pierwszorzędne znaczenie polityczne: aby zapobiec niebezpieczeństwu, nie wystarczy tylko zdawać sobie sprawę z tego, że zagrożenie istnieje, należy poznać możliwie dokładnie cały mechanizm zjawiska, przyczyny i skutki — po to, by móc skutecznie przeciwdziałać potencjalnemu niebezpieczeństwu. Z tego względu — obok krytycznego przedstawienia zasad stanowiska NRF wobec granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej — staramy się jednocześnie ukazać warunki ogólnopolityczne, w których rozwija się zjawisko rewizjonizmu antypolskiego i nakreślić przyczyny zmian zaszłych w zachodnioniemieckiej argumentacji rewizjonistycznej.

W intencji autora książka ma również służyć sprostowaniu błędnego wyobrażenia, pokutującego wciąż jeszcze w krajach zachodnich, że rewizjonizm w NRF jest właściwy jedynie postawie „zawodowych przesiedleńców”, tj. funkcjonariuszy licznych organizacji przesiedleńczych i „ludzi dnia wczorajszego”, tj. byłych nazistów. Pomija się tym samym fakt, iż hasło „powrotu Niemiec na wschód” — jako typowy przejaw niemieckiej postawy nacjonalistycznej, stanowiącej zagrożenie nie tylko bezpieczeństwa państwa polskiego, lecz także pokoju europejskiego — jest wysuwane oficjalnie przez rząd NRF od momentu proklamowania państwa zachodnioniemieckiego.

Interesować więc nas będzie przede wszystkim postawa zachodnioniemieckich czynników oficjalnych (rząd federalny, Bundestag, rządy krajowe, partie rządzące itd.) w sprawie gra-

nicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Praca niniejsza nie obejmuje więc programu i działalności rewizjonistycznej ośrodków pozarządowych — wspominamy o nich jedynie w tych przypadkach, kiedy utożsamiają się one z rewizjonizmem władz oficjalnych.

Ramy czasowe pracy określone są pod względem formalnym z jednej strony datą powstania państwa zachodnioniemieckiego, z drugiej — utworzeniem w NRF rządu „wielkiej koalicji” w grudniu 1966 r. W obu przypadkach uznaliśmy jednak za celowe wyjście poza te ramy. O stosunku „wielkiej koalicji” do granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej wspominamy wiele razy w tekście, natomiast do pierwszych lat powojennych (1945—1949) cofamy się w części pierwszej, słusznie chyba uznając ten okres za wstępną, przygotowawczą fazę późniejszego rewizjonizmu rządu NRF.

Ponieważ powojenny rozwój rewizjonizmu zachodnioniemieckiego zarysowuje się na wielu płaszczyznach, a stosowane przez niego argumenty obejmują bardzo szeroką problematykę (polityczno-prawną, ekonomiczną, demograficzną, historyczną itd.) — z natury rzeczy i niniejsza praca jest „wielowątkowa”. Dwie pierwsze części ukazują stanowisko rządu NRF oddzielnie w sferze politycznej, prawnej i ekonomiczno-demograficznej. Przyjęcie takiej konstrukcji pozwoliło przy pomocy metody porównawczej na uwypuklenie nie tylko procesu stopniowej ewolucji rewizjonizmu antypolskiego w kolejnych etapach na przestrzeni lat 1945—1966, lecz także w poszczególnych dziedzinach argumentacji rewizjonistycznej. Zaznaczmy jeszcze, że przy krytycznym prezentowaniu zasad stanowiska zachodnioniemieckiego staramy się jednocześnie przedstawić przynajmniej ogólny zarys poglądów polskich ze wskazaniem na wyczerpujące opracowania znanych autorów polskich i obcych, na których opinię się powołujemy. Szczególnie cenną była tu też okoliczność, że autor miał możliwość wykorzystać w pracy niepublikowane dotąd materiały archiwalne Ministerstwa Spraw Zagranicznych PRL.

Podstawę niniejszej książki stanowiła praca doktorska, która została napisana w Wyższej Szkole Nauk Społecznych przy KC PZPR w latach 1962—1966. W tym miejscu autor pragnąłby skorzystać z miłego przywileju złożenia słów podziękowania

obu Recenzentom pracy doktorskiej — prof. dr L. Gelbergowi i prof. dr F. Ryszce za życzliwą i przychylną krytykę. Dziękuję ponadto doc. dr A. J. Kamińskiemu i dr J. Sobczakowi za robocze uwagi i konsultacje, które umożliwiły usunięcie wielu usterek przed oddaniem pracy do druku.

Staraliśmy się tak ująć problem zawarty w tytule, by niniejsza książka była adresowana nie tylko do grona naukowców czy specjalistów „niemcoznawców”, lecz także do szerszych kręgów odbiorców literatury naukowo-politycznej.

Jerzy Sułek

Warszawa, we wrześniu 1968 r.